

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto p.k. 64.106

## Trzymiesięczny urlop Marszałka Piłsudskiego

Ważne decyzje oczekiwane w najbliższych dniach

WARSZAWA, 27.6. W kołach politycznych kradłyby wczoraj wiadomości, iż urlop wypoczynkowy Marszałka Piłsudskiego potrwa około 3 miesięcy. Wyjazd p. Marszałka z Warszawy nastąpi w pierwszych dniach lipca.

W ciągu lata również p. wicepremier Bartel pragnie przeprowadzić kurację i w tym celu zamierza wyjechać do jednego z uzdrowisk zagranicznych.

Najwyższe czynniki polityczne w państwie rozważają w tej sytuacji sprawę rekonstrukcji gabinetu, względnie kwestię zastępstwa w kierownictwie agend państwowych na okres urlopu p. Marszałka Piłsudskiego i p. wicepremiera Bartla.

Wymieniane są liczne nazwiska domniemyanych zastępców. Mówią również o innych zmianach.

Są to oczywiście tylko pogłoski, gdyż decyzja w tej mierze jeszcze nie zapadła. Rozstrzygnięcie spodziewane jest w ciągu najbliższych dni.

P. Prezydent Rzeczypospolitej odroczył swój wyjazd do Spaly na kilka dni. W dniu wczorajszym przyjeżdżał na Zamku na dłuższą audyencję p. wicepremiera Bartla.

Kolportowane pogłoski, jakoby kwestia budżetu stanowiła powód narad rządu i spodziewanych zmian, nie odpowiadają prawdzie.

Tekst budżetu wraz z ustawą skarbową przepisywany jest pośpiesznie w biurach Prezydium Rady Ministrów w brzmieniu, uchwalonem przez Izby ustawodawcze.

Ustawa budżetowa podpisana przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej a kontrasygnowana przez prezesa Rady ministrów

### ZGODA

wszystkich związków  
rolniczych  
zbliża się wielkimi  
krokami

WARSZAWA, 27.6.

W sali stowarzyszenia urzędników państwowych obradował w Warszawie IX zjazd centralnego związku młodzieży wiejskiej.

Zjazd zgromadził przeszło 400 delegatów wół młodzieży z całego państwa. I poświęcony był ustaleniu warunków zgodnej współpracy centralnego związku młodzieży wiejskiej z centralnym związkiem kółek rolniczych.

Łączy się to z ogólną tendencją do koordynacji, a w niedalekiej przyszłości — do połączenia wszystkich organizacji rolniczych w jeden silny związek rolniczy, łączący w zgodnej pracy gospodarczo-społecznej wszystkie żywioły rolne całej Polski.

## Wzburzenie wśród opozycji jugosłowiańskiej

Audyencja u króla

nie zadowolili przywódcy partii chłopskiej

BIAŁOGROD 27.6. Przywódca chorwackiej partii chłopskiej, Pribiczewicz był dziś na audyencji u króla, któremu zaproponował rozwiązanie skupczyny i rozpisanie nowych wyborów.

Pribiczewicz, opuszczając pałac królewski, nie ukrywał swego niezadowolenia z przebiegu posłuchania.

BIAŁOGROD 27.6. Skupczyna zostanie zwołana w początkach lipca, celem ratyfikacji konwencji z Nettano.

Wiadomość ta wywołała wielkie wzburzenie w kołach opozycji — w jednym z hotelów w Chicago

— W jednym z hotelów w Chicago dwu bandytów zrabowało handlarzowi Szwajcero z Nowego Jorku kosztowności, wartości 250 tysięcy dolarów,

## Zjazd biskupów polskich na Jasnej Górze

W obradach bierze udział nuncjusz papieski

Z Częstochowy donoszą: Na Jasnej Górze w Częstochowie rozpoczęły się onegdaj dwudniowe obrady episkopatu polskiego. Zjazdem przewodniczy ks.

kardynał - p. m. Hlond. W obradach biskupów polskich bierze również udział przedstawiciel Ojca św. nuncjusz apostolski ks. Marmaggi.

## Wstya, panie generale!

## Śmierć maszynisty „Italji”

była ukrywana przez gen. Nobilego,

który, jako komendant wyprawy, zamiast ostatni, pierwszy ratował się ucieczką

KINGSBAY 27.6. Mimo niezwykłej tajemniczości, jaką otoczony jest gen. Nobile, który pierwszy, zamiast ostatni, z całej załogi rozbitki „Italji” znalazł się w bezpiecznym miejscu, wychodzi obecnie najaw, że maszynista sterowca Vincenzo Pomella zmarł na krze.

Pomella odniósł w czasie gwałtownego uderzenia gondoli „Italji” o lody tak poważne obrażenia wewnętrzne, że wkrótce potem zmarł.

Towarzysze złożyli jego zwłoki w lodach północy.

Zdumiewa fakt, że dotychczas zgon bohaterskiego maszynisty był ukrywany.

RZYM, 27.6. Urzędowo potwierdzają śmierć Vincenzo Pomelli, maszynisty „Italji”.

RZYM 27.6. General Nobile donosi radiotelegraficznie, że tuż po katastrofie, gdy gondola jego, oderwana od balonu, runęła na lód, zauważył w odległości około 10 kilometrów wśród lodów słup czarnego dymu.

Zdaniem gen. Nobile dym ten pochodził niewątpliwie od pożaru oliwy i benzyny, powstałego przypadkowo lub też umyślnie wniecone przez drugą grupę (Mariano) rozbitków „Italji”, którzy w ten sposób chcieli dać znać o miejscu swego pobytu.

SZTOKHÖLM 27.6. Mimo szeregu lotów wywiadowczych, podejmowanych we wszystkich kierunkach przez samoloty ze szwedzkiego okrętu „Quest” nie natrafiono na żadne ślady grupy Mariano.

KINGSBAY 27.6. Lotnicy szwedzcy, którzy próbowali przyjąć z pomocą rozbitkom „Italji”, zauważyli wśród lodów w odległości około 16 kilometrów od obozowiska rozbitków ekspedycję na saniach, zaprzężonych w psy, która powoli posuwała się w kierunku obozu.

SZTOKHÖLM 27.6. Statek norweski „Quest” donosi radiotelegraficznie, że wobec niekorzystnych warunków atmosferycznych reszta rozbitków „Italji” z por. Lundborgiem będzie mogła być uratowana dopiero za 2 do 3 tygodni.

## Marszałek Piłsudski

nie wypuści z rąk  
istotnego kierownictwa  
państwem

WARSZAWA, 27.6.

Jak miło jest, siedząc przy stole kawiarnianym, rozstrzygać losy kraju, zmieniać mapę Europy, reformować konstytucję lub zmieniać gabinety ministrów!

Doprawdy, że w sposób mniej kłopotliwy niepodobna chyba dać dowodu swego sentymentu dla spraw publicznych!

Nie ryzykuje się niczem: nie ponosi się żadnych zobowiązań; nie nadstawia się karku własnemu w żadnym razie, — a ileż satysfakcji, ile poryw i samozadowolenia z operowania... cieniami wielkich rzeczy i wielkich ludzi.

Bo politycy kawiarniani, w rzeczywistości, nigdy w rozmowach swoich nie wykraczają poza cienie, złudy, majaki! — cienie cieniów!

Najlebsza plotka stała się dla nich fundamentem, na którym budują całe gmachy domysłów.

Komar, który spadł z dębu w parku Belwederskim, urasta w ich rozmowach do rozmiarów fałku, mogącego wpłynąć na koleje Rzeczypospolitej.

Śmieszni, lecz jakże żałośni państwo?

Minęły czasy, w których sprawy państwowe bywały lupem plotki i sensacji kawiarnianej.

Minęły bezpowrotnie lata, w których władza państwowa leżała na bruku, jak bezbronny obiekt, o który kłóciły się i dzłobały między sobą wojownicze koguty partijne.

Minęły, raz na zawsze minęły, czasy, formowane na podstawie klucza partyjnego; czasy, czepiace natchnieniami swe z koniunktur buletyni sejmowego, a szukające aprobaty w opinii stołków kawiarnianych!

Dzisiaj ster Rzeczypospolitej spoczywa w rękach niezłomnego i nieugiętego autorytetu, który nie zamierza go bynajmniej puszczać na łecytację apetytów i ambicji zaściankowych.

Zmiany w Rządzie dokonywane są dzisiaj mogą tylko pod kątem interesu państwowego, wyrażającego się w coraz wyższych wymaganiach stawianych technice i sprawności rządzenia; dlatego nie są ani zerem dla plotki, ani pociechą dla łowców sensacji.

Imię Marszałka Piłsudskiego jest dla społeczeństwa rękojmią, że na czele Rządu stoi i stać będzie najwyższa troska o dobro Państwa.

Tę „czachwianą” przeświadczenie nam wystarcza, jakie w hierarchii państwowej stanowisko urzędowe zajmuje lub zajmować może Marszałek Piłsudski.

Na każdym stanowisku będzie on wodzem naszej sily, strażnikiem naszego dobra, organizatorem pracy, piastunem naszej mocarstwowej potęgi, nie wypuszczając na chwilę ze swych kręcieli rak wielkiego steru Państwa.

## PODEJRZANE WZGLĘDY KOWNA

KOWNO 27.6. — Tel. wł. — Rada ministrów zwołana majatki hr. Tyszkiewiczów pod Polągą od przymusowej parcelacji na podstawie reformy rolnej.

## RADIO WARSZAWSKIE

WARSZAWA, (Dziś o 11.11 m.)  
Godz. 13: Sygnal czasu, bełnal z wieży Mariackiej w Krakowie. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 15: Komunikat meteorologiczny, gospodarczy, nadprogram. Godz. 16: „O zawodzie artysty-plastyka” — odczyt p. St. Felczyńskiego. Godz. 16.15: Komunikat horoskopski. Godz. 16.40: „Typy radiostacji nadawczych” — iskrowa, falowa, maszynowa — odczyt inż. J. Kadłucha. Godz. 17 m. 20: Przegląd najnowszych wynalazków omówi prof. H. Mościcki. Godz. 17 m. 45: Audycja literacka — odczyt prof. J. Alibina Herbańskiego. Godz. 18 m. 5: Komunikat rolniczy. Godz. 19 m. 15: Rozmowa. Godz. 19 m. 35: Zasadę subwencjonowania organizacji politycznych — odczyt inż. J. Mierzejewskiego. Godz. 20 m. 15: Koncert orkiestry Filharmonii warszawskiej w programie utworów Piotra Czajkowskiego. Godz. 22: Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 22 m. 5: Komunikat PAT. Godz. 22 m. 20: Komunikat polityczny, sportowy, nadprogram. Godz. 22 m. 20: Muzyka łagowa.

## MIANOWANIE NOWEGO RZĄDU

Zastępca Marszałka Piłsudskiego  
wicepremier prof. dr. Kazimierz Bartel  
OBJAŁ PREZESURĘ GABINETU

WARSZAWA, 27.6.  
Dzisiaj około godz. 2-ej Prezydent Rzeczypospolitej podpisał następujący dekret:

Do Pana Marszałka Polskiej Rady ministrów, i ministra spraw wojskowych Józefa Piłsudskiego w Warszawie:

Przechylając się do przedstawionej mi prośby o dymisję, zwalnia Pana z urzędu prezesa Rady ministrów i ministra spraw wojskowych wraz z całym gabinetem.

Warszawa, 27 czerwca 1928  
Ignacy Mościcki  
Prezydent Rzeczypospolitej  
Józef Piłsudski  
Prezes Rady ministrów

Następnie p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekrety dymisyjne dla wszystkich członków gabinetu.

Z kolei p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret o „pana profesora, doktora Kazimierza Bartla, posła na Sejm”, mianując go prezesem Rady Ministrów z następującym składem gabinetu:

Prezes Rady ministrów:  
Prof. dr. Kazimierz Bartel.  
Minister spraw zagranicznych:

August Zaleski.  
Minister spraw wewnętrznych:

Gen. Sławoj Składkowski.  
Minister spraw wojskowych:

Józef Piłsudski  
Minister oświaty i wyznań religijnych:

Dr. Kaz. Świątowski (dyrektor depart. poln. M. S. Wewn.).  
Minister skarbu:

Pos. Gabriel Czechowicz  
Minister komunikacji:

Inż. Alfons Kühn.  
Minister przemysłu i handlu:

Pos. Eug. Kwiatkowski.  
Minister rolnictwa:

Sen. Karol Niezabykowski.

Dr. Józef Polak



Prezes polskiego Stowarzyszenia przy-  
jaciół pokoju, bierze czynny udział w  
obradach kongresu pacyfistycznego.

### 43 gr. gratyfikacji A ile kosztowało jej wydanie? Fenomenalne kwiatki rodzą się na niwie naszej biurokracji

Ciekawe, zgola „egzotyczne”  
kwiatki rosną na niwie naszej  
biurokracji.

Są to fenomeny, w które  
wprost wleźć się nie chce. A  
jednak, niestety, są to rzeczy  
prawdziwe...

Posłuchajmy:  
Zawładowca pewnej stacji ko-  
lejowej, jako dowód uznania  
za dobrą gospodarke wagono-  
wa, otrzymał nagrodę pienięż-  
ną.

Nagroda ta za cały rok wy-  
niosła... 43 grosze. Wyraźnie:  
czterdzieści trzy grosze!

Pomocnicy zawładowcy otrzy-  
mali nagrodę również. Jako ur-  
zednicy niższej rangi otrzymali  
nagrodę mniejszą. Mianowicie  
po 29 groszy. Wyraźnie: po dwa  
dziełcia dziesięć groszy!

Za rok starannej pracy 43 i 29  
groszy nagrody...

To jeszcze nie wszystko.

W kilka dni później na stację  
przychodził urzędowe pismo,  
że... od owych wspaniałych na-  
gród zapomnianą potrącić podatek  
dochodowy... Wobec tego  
upomina się kasjer, aby nie o-  
mieszczał pobrać od nagrodzo-  
nych ów podatek dochodowy,  
który wahał się w granicach  
mniej więcej od 2 do 4 groszy!

Voilà!  
Gdyby najdowcipniejszy czło-  
wiek myślał trzy dni, to z pew-  
nością nie wymyśliłby lepszego  
kawału.

A zastanówmy się, ilu urzęd-  
ników zajętych było obliczaniem  
owej groteskowej nagrody w  
sumie 43 groszy.

Ile czasu na to stracono, ile  
na marne poszło ludzkiego wy-  
silków, ile wreszcie to kosztowa-  
ło?

Czyż nie byłoby daleko lepiej  
urzędnikom tym, zamiast podob-  
nie śmiesznych nagród — wyra-  
zić poprostu podziękowanie?

### Dom z lasem na dachu czyli drapacz nad drapacze

W Chicago przy ul. Michigan  
rozpoczęto budowę domu, który  
swymi rozmiarami przewyższy  
wszystkie dotychczasowe budo-  
wle amerykańskie.

Piętny ten „drapacz” nieba  
wysoki będzie na 75 pieter, a na  
dachu urządzony będzie już nie  
ogród, ale cały park, czy las.

Coś, co — jak powiadają Ame-  
rykanie — sto razy przewyższy  
wizzące ogrody babilońskie Se-

## NA ROWERACH DOKOŁA POLSKI

Wielki raid kolarski „Przeglądu Sportowego” w 10 dniach

„Przegląd Sportowy” wystąpił  
z doniosłą inicjatywą: pierwszego  
w Polsce wyścigu kolarskiego do-  
koła Polski na wzór słynnego fran-  
cuskiego „Tour de France”.

Poniżej cytujemy z artykułu  
„Przeglądu Sportowego” szkic or-  
ganizacji i plan wyścigu.

Widać, jakie to przedsięwzięcie  
ogromne, co za wspaniała demon-  
stracja polskiego wysiłku sporto-  
wego.

Dodajemy do słów naszego na-  
czelnego organu prasowego polskie  
go sportu, że ten

#### wielki bieg kolarzy

dokoła części Rzeczypospolitej nie  
pomieszcza się w ramach święta spor-  
towego.

On rozstrzyga się w wielkie świę-  
to ludności.

Wszystkie okoliczności, przez które  
nasi dzielni sportowcy pedzić będą  
na swych łniących Pegazach, zor-  
ganizują niechybnie uroczyste powi-  
tania, ustawia kordony honorowe  
i szczeni nie będą mknącym ju-  
nakom słów ani innych oznak przy-  
jaźni i zachęty.

Myśl biegu dokoła Polski rzu-  
coną przez „Przegląd Sportowy”,  
podchwycili z zapalem sfer kolar-  
skie.

Z współpracą w organizacji po-  
spieszył mu natychmiast Związek  
Polski Tow. kolarskich z prez. Bo-  
dalskim, odpawa taką myśl piele-  
gnującą, na czele, pośpieszy-  
ło z pomocą zawsze chętne do  
konkretnych pracy Warszawskie To-  
warzystwo Cyklistów, którego pre-  
zes Nakoniecznikoff jest uosobie-  
niem energii!

Ukonstytuowano już komitet or-  
ganizacyjny, który czuwać będzie  
nad całokształtem związanych z u-

radzeniem tak kolosalne impre-  
zy spraw.

Komitet wykonawczy w osobach:  
przedstawiciela Redakcji „Przeglą-  
du Sportowego” oraz kapitana W.  
T. C. — W. Zagódnickiego i dyr.  
W. Wyczalkowskiego przeprowa-  
dzi w szczegółach organizację tech-  
niczną przy pomocy komisji:

#### ustalić trasę biegu

i podział na etapy, opracować re-  
gulinami wyścigu, przyjmować zgło-  
szenia i sprawdzać kwalifikacje;  
gospodarzyć, mającej organizo-  
wać na etapach kwaterek i wy-  
żywienie zawodników, przysto-  
wać opiekę sanitarną, pomoc tech-  
niczną, zapewnić współdziałanie klu-  
bów lokalnych, zapewnić nagrody;  
finansowej, w której zakres kom-  
petencji wejdzie opracowanie preli-  
minarza wydatków i prowadzenie

Myśl biegu dokoła Polski, rzu-  
coną przez „Przegląd Sportowy”,  
podchwycili z zapalem sfer kolar-  
skie.

Z współpracą w organizacji po-  
spieszył mu natychmiast Związek  
Polski Towarzystw Kolarskich z

tu, obarczonego obowiązkiem pro-  
wadzenia wszelkiej koresponden-  
cji.

Bieg odbędzie się w dniach  
7—16 września.

7 września z toru dynasowskiego  
kolarze rozpoczną pierwszy etap,  
prowadzący do Lublina, 8-go z Lu-  
blina udadzą się do Lwowa.

# P. Wojewoda Kirst w Ostrołęce i Kolnie

Dalszy ciąg sprawozdania.

W dn. 24 czerwca rano p. Wojewoda, odwiedził gimnazjum państwowe, męskie, szpital powiatowy i ochronkę sejmikową.

O godz. 10.30 nastąpił wyjazd przez Myszyniec na teren powiatu Kolneńskiego, na którego granicy powitał p. Wojewodę Starosta wraz z Komendantem P. P. i Inspektorem drogowym, zaś kilka kilometrów dalej wójt gminy Łyse przy licznych udziałach ludności miejscowej.

Zdając wedle planu ku Małemu Płockowi, gdzie mieści się ośrodek kultury rolnej utrzymywany przez Sejmik i gdzie z okazji poświęcenia nowourządzanej miejscowości miał się odbyć zjazd delegatów rolników z okolicznych powiatów (Łomża i Szczuczyn) został p. Wojewoda spotkany przez oddział cyklistów przysposobienia wojakowskiego z Kolna, których komendant złożył raport i na czele oddziału eskortował p. Wojewodę do Małego Płocka gdzie na powitanie obok pięknie udekorowanej bramy triumfalnej, ustawili się organizacje przysposobienia wojakowskiego z muzyką, przedstawiciele miejscowego duchowieństwa, gminy z wójtą na czele i hufce działu szkolnego.

Nastąpiły przemówienia, po których p. Wojewoda udekorował brązowym „Krzyżem Zasługi” działacza społecznego z Lipnik Piotra Szymczyka i przyjął defiladę oddziałów przysposobienia wojakowskiego.

Na defiladzie udał się pan Wojewoda w otoczeniu uczestników wycieczki rolniczej do budynku mleczarni, której poświęcania dokonał miejscowy proboszcz. Po przemówieniach ks. proboszcza i p. Wojewody wystąpił z podziękowaniem za udział Pana Wojewody w uroczystości Starosta Kulikowski.

Pan Wojewoda wieczorem wziął

udział we wspólnym obiedzie, podczas którego wzniesiono toasty za pomyślność Rzeczypospolitej na cześć Pana Prezydenta R. P., Pana Marszałka Piłsudskiego i Pana Wojewody, oraz wygłoszono szereg przemówień okolicz-

nościowych. Po między innymi przemawiali miejscowy Starosta, inspektor szkolny i lekarz powiatowy, który podkreślał radość z powodu przybycia Pana Wojewody, i z powodu osobistego zetknięcia się z przezeń z bledą kurpiowską.

## Lustracja sanitarna piekarni

Wczoraj Komisja Wojewódzka dokonała lustracji sanitarnych piekarni, zakwestionowanych przez Starostwo wzgl. Magistrat.

W wyniku przeprowadzonej lustracji uznano jedną piekarnię za

dobrą, jedną zamknięto od 1 lipca, w trzech połączono przeprowadzić remont kapitalny, osiem zamknięto warunkowo aż do przeprowadzenia remontu w odpowiednich terminach.

## Posiedzenie Rady Miejskiej z dn. 27 bm.

Po sprawdzeniu listy obecnych przewodniczący prezes Rady Miejskiej prof. Młynski udzielił głosu radnemu Alibekowi, który, powołując się na uchwalenie na poprzednim posiedzeniu nagłośnić jego wniosek w sprawie budowy domów dla eksmitowanych, prosi o merytoryczne rozpatrzenie tej sprawy.

Wnioskodawca przewiduje, że wobec ponownego wzrastania kosztów na jedynopokojowe mieszkania od 1 lipca r. liczba eksmitowanych zwiększy się wydatnie.

W konkluzji rad. Alibek domaga się wyasygnowania przez Radę Miejską kwoty 100.000 zł. z budżetu wyznaczonego na budowę 2-ch domów mieszkalnych dla bezrobotnych.

Rad. mec. Olsztyński prosi wnioskodawcę by podał szczegółowy plan przyjęcia z pomocą broniom przez niego eksmitowanym.

Radny Waks uważa wniosek w obecnej formie za niemożliwy do przyjęcia. Rada Miejska winna na-

tomiaść polecić Magistratowi wykorzystanie na ten cel kwoty, przeznaczonych w budżecie nadzwyczajnym na popieranie ruchu budowlanego.

W głosowaniu wniosek radnego Alibeka uzyskał 2 głosy, natomiast uchwalono wyasygnować 200 tys. zł. na budowę baraków dla bezdomnych z ogólnego kredytu 500 tys. zł. w budżecie nadzwyczajnym na popieranie ruchu budowlanego.

Następnie rad. Goldberg odczytuje następującą interpelację:

„Jak stwierdziliśmy, w Wydziale Finansowo-Podatkowym Magistratu osoby, zgłaszające się do odnośnego ławnika z prośbami o rozłożenie lub odroczenie podatków odsyłają się do lokalu Bundu, gdzie po zarejestrowaniu przedkłada się do podpisu pewne deklaracje; kiedy jeden z płatników odmówił podpisania takiej deklaracji, powiedziano mu, że w takim razie nie może ubiegać się o ułgi podatkowe. Zapytujemy wobec tego, czy Magistratowi to jest wiadome i co Magistrat zamierza uczynić, aby uniemożliwić na przyszłość takie nadużycia”.

Pod tą interpelacją podpisanym jest 10 radnych z żydowskich frakcji mieszczańskich.

Prezydent miasta p. Ostrowski oświadcza, że Magistrat odpowie na tę interpelację na następnym posiedzeniu.

Ławnik Flomenbaum oświadcza, że wobec zapowiedzianej odpowiedzi Magistratu nie będzie tej sprawy poruszał merytorycznie, natomiast pragnie podkreślić, że już po raz drugi radny Goldberg, następuje go. Mówca chciał p. Goldberga pociągnąć do sądu honorowego, lecz p. Goldberg nie jest człowiekiem honoru.

## Zawody sportowe policji państw. Woj. Białostockiego

W dniu 29 czerwca r. o godz. 9 rano na stadionie miejskim odbędą się pod protektorem pana Wojewody Kirsta, zawody sportowe policji państwowej Wojewódz-

two Białostockiego. W programie: bieg na 100, 200, 1.500, 5.000, 10.000 mtr. Rzut kuli, dyskiem, oszczepem i granatami. Skok w dal, wysiłek i skok o tyczce.

## Wyrodney pasierb

Dnia 24-go bm. 21-letni Stanisław Hurko uderzył kamieniem w głowę swego ojczyma Marcina Guskowskiego, lat 66, zadając mu

ciężkie uszkodzenie ciała. Sprawcę zatrzymano. Przyczyna pobicia